

Karolina Gmerek¹

Uniwersytet Szczeciński

„Milczące” oświadczenia woli – rozważania na tle normatywnej koncepcji zaniechania

1. Wprowadzenie

Problematyka czynności konwencjonalnych w prawie (w tym oświadczeń woli w rozumieniu prawa cywilnego²) dokonywanych inaczej niż przez działanie jest obecna zarówno w literaturze teoretycznoprawnej, jak i dogmatycznoprawnej. Jednocześnie powody i zakres zainteresowania tą problematyką są w ogólnej teorii prawa i w cywilistyce odmienne.

W ogólnoteoretycznej koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie³ wskazuje się, że czynności konwencjonalne mogą być dokonywane zarówno przez działanie, jak i przez zaniechanie – innymi słowy, iż substrat materialny czynności konwencjonalnej może być działaniem albo zaniechaniem⁴. W konsekwencji tak scharakteryzowany substrat materialny staje się elementem definicyjnym terminu „czynność konwencjonalna (w prawie)”. Należy jednak podkreślić, że do tej pory w ogólnej teorii prawa nie opracowano teoretycznie problematyki dokonywania czynności konwencjonalnych (w prawie) przez zaniechanie.

Zakres rozważań na temat dokonywania czynności konwencjonalnych w prawie inaczej niż przez działania jest w cywilistyce znacznie szerszy i bardziej zróżnicowany niż w ogólnej teorii prawa. Jednocześnie, co zrozumią, jest ograniczony do czynności konwencjonalnych swoistych dla prawa cywilnego. Jednakże również w cywilistyce nie

¹ Numer ORCID: 0000-0002-4724-7612. Adres e-mail: karolina.gmerek@usz.edu.pl

² Stanowisko, zgodnie z którym oświadczenia woli oraz czynności prawne w rozumieniu prawa cywilnego są czynnościami konwencjonalnymi należy uznać za powszechnie przyjmowane we współczesnej polskiej cywilistyce. Uzasadnienie takiego stanowiska, wraz z przyjmowaną charakterystyką czynności konwencjonalnych, było wielokrotnie formułowane w cywilistyce, dlatego nie będzie w tym miejscu przywoływane. Szeroko na ten temat w: M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2017, s. 2 i n.; Z. Radwański, K. Mularski, *Zagadnienia ogólne czynności prawnych*, w: Z. Radwański, A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019, s. 30 i n.

³ Pierwotna wersja tej koncepcji opracowana przez Leszka Nowaka, Sławomirę Wronkowską, Macieja Zielińskiego oraz Zygmunta Ziemińskiego została przedstawiona w: L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności konwencjonalne w prawie*, „*Studia Prawnicze*” 1972/33, s. 73–99. Koncepcja ta jest wciąż rozwijana. W niniejszej pracy mówi się o „koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie” z pełną świadomością jej niejednorodnego charakteru będącego konsekwencją stałego rozwoju.

⁴ S. Czepita, *Reguły konstytucyjne a zagadnienia prawoznawstwa*, Szczecin 1996, s. 146; O. Bogucki, *O konstytucyjnej współzależności wyjaśniania i identyfikowania czynności konwencjonalnych*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 2019/2, s. 56.

przyjęto takiej koncepcji (zaniechania, niedziałania, bierności, milczenia itd.), która pozwoliłaby na teoretyczne opracowanie problematyki dokonywania czynności konwencjonalnych w prawie o tej szczególnej cesze.

Należy przy tym zauważyć, że dokonywanie czynności konwencjonalnych przez zaniechanie nie jest czymś swoistym dla czynności konwencjonalnych w prawie. Uczestnicząc w różnych sytuacjach komunikacyjnych niejednokrotnie nadajemy sens konwencjonalny ludzkim zaniechaniom⁵. Można by nawet zaryzykować twierdzenie, że prawo, w szczególności prawo cywilne, konstruuje czynności konwencjonalne dokonywane przez zaniechanie, ponieważ taki sposób przekazywania sensu (komunikowania) funkcjonuje już w rzeczywistości społeczno-kulturowej.

Niniejszy artykuł został napisany z perspektywy teoretyka prawa, a nie cywilisty. Obrana perspektywa determinuje dwoistość zakładanego w nim celu. Z punktu widzenia problemów cywilistyki artykuł ten ma na celu przedstawienie określonej filozoficznej koncepcji zaniechania oraz próby jej zastosowania dla opracowania podstawowych aspektów problematyki „milczącego” składania oświadczeń woli. Z perspektywy ogólnej teorii prawa opracowanie jest częścią szerszego projektu mającego na celu teoretyczne opracowanie problematyki dokonywania czynności konwencjonalnych przez zaniechanie z wykorzystaniem dorobku filozofii działania⁶.

2. „Milczące” oświadczenia woli w nauce o prawie cywilnym

Podstawowe aspekty dyskusji nad problematyką tzw. milczącego⁷ składania oświadczeń woli można na potrzeby niniejszego artykułu ująć w postaci następujących pytań: 1) Czy „milczenie” (bierne zachowanie się) może być w określonych okolicznościach oświadczeniem woli, czy też, z uwagi na obowiązywanie określonych norm prawnych, należy je w określonych okolicznościach traktować tak, jakby było oświadczeniem woli?; 2) Gdzie należałoby umiejscowić „milczące” oświadczenia woli w kontekście ogólnych rozważań na temat oświadczeń woli i ich odmian?, oraz 3) Który z terminów – „milczenie”, „zaniechanie”, „niedziałanie” itd. – byłby najbardziej adekwatnym określeniem substratu materialnego „milczącego” oświadczenia woli, a mówiąc mniej precyzyjnie, najlepiej oddawałby jego „istotę”?

Ad 1) Problem ujęty w założeniu pierwszego pytania rozwiązywany jest w cywilistyce najczęściej na rzecz tego stanowiska, zgodnie z którym „milczenie” może być w określonych okolicznościach oświadczeniem woli⁸. Jest to stanowisko dominujące, lecz nie jest bezwyjątkowe. Jego zwolennicy zwracają przy tym uwagę, iż należy wyjść od zasady, że „milczenie” nie może pociągać za sobą konsekwencji (cywilnoprawnych) dla „milczącego” oraz że znaczenie może mieć, jak to celnie ujął Jędrzej M. Kondek, wyłącznie

⁵ Np. wtedy, gdy w określonej sytuacji racjonalnie oczekujemy zaprzeczenia, czy innej reakcji na pewną wypowiedź. Zaniechaniu takiej reakcji będziemy mogli, w pewnych okolicznościach, nadać sens zgody, akceptacji, poparcia itd.

⁶ W niniejszym opracowaniu prezentuje się postawę, zgodnie z którą ogólna teoria prawa, jeśli przypisuje sobie w prawoznawstwie rolę integrującą, powinna brać pod uwagę m.in. aktualne problemy dyskutowane w szczególnych naukach prawnych. Szerzej na temat tej roli w: Z. Ziemiński, *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa*, Warszawa 1974, s. 274 i n.; A. Bator, *Integracja prawoznawstwa a rozumienie kompetencji w szczególnych naukach prawnych*, w: W. Jedlecka (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Kompetencja ze stanowiska teorii i filozofii prawa*, Wrocław 2004, s. 19 i n.

⁷ Wydaje się, że określenie „milczenie” oraz zestawienia wyrazowe z użyciem tego określenia są w cywilistyce najczęściej wykorzystywane.

⁸ Na to, że jest to pogląd przeważający wprost wskazuje się w cywilistyce. Zob. Z. Radwański, K. Mularski, *Zagadnienia...*, s. 43.

„milczenie uwikłane”⁹ – czyli usytuowane w określonym kontekście, którego najistotniejszym elementem jest reguła sensu (reguła interpretacyjna) pozwalająca rozpoznać jego znaczenie¹⁰. Należy przy tym zaznaczyć, że zwolennicy omawianego stanowiska nie zawsze zgadzają się co do tego, czy z poszczególnych przepisów Kodeksu cywilnego¹¹ można wyinterpretować taką właśnie regułę sensu, czy też normę nakazującą łączyć z pewnym stanem rzeczy, którego częścią jest „milczenie”, określone skutki prawne, które powstają *ex lege*, nie zaś w wyniku złożenia oświadczenia woli¹².

Odmienne stanowisko od wyżej zreferowanego można odnaleźć w rozważaniach Krzysztofa Mularskiego¹³. W szczególności wskazuje on, że „milczenie” nie spełnia kryterium wyznaczonego przez definicję „oświadczenia woli”, którą przyjmuje¹⁴. Wydaje się, że szerszego uzasadnienia tego stanowiska należałoby szukać w rozważaniach K. Mularskiego na temat zaniechań prowadzonych w kontekście czynności podobnych do czynności prawnych. W rozważaniach tych autor formułuje i uzasadnia twierdzenie, że zaniechania (takim terminem się posługuje) nie zaliczają się do klasy czynów¹⁵, a zarówno czynności podobne do czynności prawnych, jak i czynności prawne są czynami¹⁶. W rezultacie autor ten przyjmuje, że „milczenie” nie może być oświadczeniem woli, a ustawodawca jedynie uznaje je niekiedy za oświadczenie woli¹⁷.

Ad 2) i 3) Zagadnienia ujęte w założeniach pytań 2) oraz 3) są ściśle ze sobą powiązane. Tradycyjnie, uznając pierwsze ze zreferowanych w ad 1) stanowisk, przyjmuje się, że „milczące” oświadczenia woli należą do klasy tzw. konkludentnych oświadczeń woli (*per facta concludentia*, dorozumianych)¹⁸. Zaznacza się przy tym, że podział na wyraźne oraz konkludentne oświadczenia woli jest niezwykle problematyczny z uwagi na trudności ze wskazaniem jakiegoś względnie uchwytnego kryterium podziału¹⁹. Ponadto nie jest to podział, którego przyjęcie byłoby konieczne z uwagi na aktualny stan prawny²⁰.

Problem z konkluzywnym rozstrzygnięciem w zakresie kryterium podziału, które byłoby powszechnie akceptowane w cywilistyce powoduje, że podział na oświadczenia wyraźne oraz konkludentne nie w pełni realizuje swoją podstawową funkcję – porządkującą – i w konsekwencji przybiera raczej charakter typologii, nie zaś podziału logicznego²¹.

⁹ J.M. Kondek, *Czy milczenie oznacza zgodę? Próba analizy cywilnoprawnej*, „Studia Iuridica” 2008/XLIX, s. 83.

¹⁰ Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli składanych indywidualnym adresatom*, Warszawa 1992, s. 177, 179–180.

¹¹ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r. poz. 1360), dalej: „k.c.”.

¹² Por. rozważania na temat art. 68² k.c. w: J.M. Kondek, *Czy milczenie...*, s. 89–90 oraz Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia oświadczeń woli*, w: Z. Radwański, A. Olejniczak (red.), *System...*, t. 2, Warszawa 2019, s. 157.

¹³ Stanowisko autora można odtworzyć na podstawie różnych wypowiedzi zawartych w: Z. Radwański, K. Mularski, *Zagadnienia...*, s. 35 i 43, które jednakże nie jest we wskazanej pracy uzupełnione o wyczerpujące uzasadnienie. Jest to być może konsekwencja współautorskiego charakteru tej publikacji. Należy bowiem przypomnieć, że Zbigniew Radwański opowiadał się za pierwszym z referowanych stanowisk. Zob. na temat zaniechań w kontekście (skutkowego ujęcia) czynu w: K. Mularski, *Czynności podobne do czynności prawnych*, Warszawa 2011, s. 62.

¹⁴ Z. Radwański, K. Mularski, *Zagadnienia...*, s. 35.

¹⁵ Autor nawiązuje tu do koncepcji czynu i zaniechania prezentowanych przez Wojciecha Patrysa. Zob. K. Mularski, *Czynności...*, s. 62.

¹⁶ K. Mularski, *Czynności...*, s. 61.

¹⁷ Z. Radwański, K. Mularski, *Zagadnienia...*, s. 35.

¹⁸ Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 145; G. Wolak, *Milczenie jako dorozumiane złożenie oświadczenia woli. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 203/16*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2017/2, s. 269.

¹⁹ Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 146. Szeroko na temat niejednołitego kryterium wyróżniającego klasę oświadczeń konkludentnych oraz problemów związanych z podziałem na wyraźne i dorozumiane oświadczenia woli zob. L. Moskwa, *Oświadczenia dorozumiane a swoboda formy czynności prawnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1983/1, s. 67 i n.

²⁰ Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 145 i n.

²¹ Niemniej, pomimo swoich wad, pozostaje użyteczny, skoro doktryna i orzecznictwo z niego korzystają.

Zapewne dlatego też w ramach członów podziału (zwłaszcza tego dotyczącego oświadczeń konkludentnych) wprowadza się kolejne podziały, które pozwoliłyby uporządkować klasę oświadczeń woli²². Na tym poziomie omawianej typologii szczególnie widoczny jest chaos terminologiczny. Cywilistyka, w stosunku do będących przedmiotem zainteresowania niniejszego opracowania oświadczeń woli, używa przede wszystkim „nieścisłego”²³ określenia „milczące”. Ponadto w literaturze dla określenia substratu materialnego „milczącego” oświadczenia woli używa się takich terminów jak: „bierne zachowanie”²⁴, „bierność”²⁵ czy „zaniechanie”²⁶. Problemem jest jednak nie tyle niejednorodność terminologiczna, ile fakt, że w cywilistyce nie przyjęto określonej koncepcji „milczenia”, „zaniechania” itd., posiłkując się np. dorobkiem filozofii działania, a klasę „milczących” oświadczeń woli wyznacza się przede wszystkim poprzez wskazywanie jej przykładowych elementów²⁷.

3. Normatywna koncepcja zaniechania

Jak wskazywano we wprowadzeniu, do tej pory w ogólnej teorii prawa nie opracowano teoretycznie problematyki dokonywania czynności konwencjonalnych w prawie przez zaniechanie. Nie znaczy to jednak, że zaniechania nie były przedmiotem zainteresowania ogólnej teorii prawa²⁸. Problematyka zaniechań jest także stałym elementem rozważań karnistycznych²⁹. Z kolei w cywilistyce wydaje się być raczej podejmowana „przy okazji” omawiania innych zagadnień, np. wykładni czy formy oświadczeń woli³⁰ albo przyjmuje postać rozważań o „milczących” oświadczeniach woli.

Próba sięgnięcia w cywilistyce do koncepcji zaniechania W. Patryasa doprowadziła z kolei do uznania, że przez zaniechanie nie można dokonać czynności prawnej przede wszystkim z uwagi na to, iż w koncepcji tej zaniechania nie są czynami³¹, zaś czynności prawne tak³². Przywołana koncepcja nie jest jednak jedyną koncepcją zaniechania, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę ten obszar filozoficznego namysłu, który za swój przedmiot zainteresowania obrał działania, zaniechania, czyny, sprawczość itd., czyli filozofię

²² Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 147.

²³ Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli*, w: Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2008, s. 100.

²⁴ Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 154.

²⁵ J.M. Kondek, *Czy milczenie...*, s. 83.

²⁶ Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 43.

²⁷ Chodzi tu w szczególności o podawanie przykładów takich przepisów prawnych, z których można odtworzyć regułę interpretacyjną odnoszącą się do „milczenia”. Zob. np. Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 155 i n.; J.M. Kondek, *Czy milczenie...*, s. 87 i n.

²⁸ Najbardziej rozbudowaną koncepcję zaniechań opracował Wojciech Patryas. Zob. W. Patryas, *Zaniechanie. Próba analizy metodologicznej*, Poznań 1993. Zob. też W. Patryas, *Odpowiedź na „Uwagi o W. Patryasa koncepcji zaniechania”*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1996/1, s. 135–146; Z. Ziemiński, *Analiza pojęcia czynu*, Warszawa 1972; Z. Ziemiński, M. Tarnawski, *O pojmowaniu zaniechania*, „Państwo i Prawo” 1996/7, s. 38–44.

²⁹ Zob. przegląd stanowisk w: Ł. Pohl, *Czyn w prawie karnym*, w: R. Dębski (red.), *System Prawa Karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2012, s. 237 i n.; W. Patryas, *Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne*, Poznań 1988, s. 67 i n.; J. Kulesza, *O pojmowaniu zaniechania w polskiej nauce prawa karnego*, „Zasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007/2, s. 19–52. Należy zauważyć, że rozważania teoretyków i filozofów prawa dotyczące zaniechań również korzystają z przykładów swoistych dla karnistyki np. M. Klinowski, *Logiczna problematyka czynu i sprawstwa*, Kraków 2011, s. 155 i n.

³⁰ W szczególności Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 154 i n.; M. Grochowski, *Wymogi formalne w umowach konsumenckich*, Warszawa 2018, s. 36 i n.

³¹ Ten element koncepcji był, nie tylko w prawoznawstwie, poddawany krytyce. Zob. np. K. Paprzycka, *O uwagach W. Patryasa koncepcji zaniechania*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1995/3, s. 147 i n.; M. Klinowski, *Logiczna problematyka...*, s. 34 i n.

³² K. Mularski, *Czynności...*, s. 61 i n.

działania. Należy się zatem zastanowić, czy filozofia oferuje taką koncepcję zaniechania, która, ze względu na przyjmowane w niej założenia, pozwoliłaby na teoretyczne ugruntowanie problematyki składania oświadczeń woli przez zaniechanie, a w szerszym ujęciu – dokonywania przez zaniechanie także innych czynności konwencjonalnych w prawie.

W niniejszym opracowaniu przyjmuje się, że taką funkcję mogłaby pełnić normatywna koncepcja zaniechania w wersji zaproponowanej przez Katarzynę Paprzycką-Hausman³³. Zanim jednak zostanie przedstawiona istota tej koncepcji, należy zwrócić uwagę na niektóre jej cechy. Po pierwsze, koncepcja zaniechania stanowi element znacznie szerszej (responybilistycznej) koncepcji autorki, której głównym przedmiotem zainteresowania są działania oraz związana z nimi sprawczość³⁴. Z uwagi na ograniczone ramy opracowania nie można poświęcić tym zagadnieniom wiele miejsca, warto jednak wskazać przynajmniej kierunek myślenia o tych kwestiach. Jak podkreśla autorka:

Responybilizm jest stanowiskiem, które nie wymusza istnienia jakichś szczególnie szczególnych warunków (np. mentalnych) dla działań. Domyślnie – by tak rzec – jesteśmy sprawcami. Nie musimy przykładać szczególnej uwagi do tego, co robimy. Nie musimy robić tego w sposób przemyślany, zaplanowany, racjonalny. Jesteśmy sprawcami, gdy dokonujemy działań zaplanowanych. I jesteśmy sprawcami, gdy jesteśmy zaspani, gdy wykonujemy działania quasi-automatycznie, gdy oddajemy się naszym przyzwyczajeniom, gdy popełniamy błędy (...). Nie wymagając zachodzenia jakichś szczególnych warunków np. mentalnych (realizacji intencji), responybilizm pozwala objąć kategorią działań szeroką klasę zachowań³⁵.

Ponadto kluczowe dla przypisania sprawstwa jest to, czy dane działanie pozostawało w mocy sprawcy oraz czy nie zachodziły warunki przymuszające albo odwołujące, które przypisanie sprawstwa uniemożliwiają³⁶ (do tego zagadnienia powraca się w pkt 4.2).

Po drugie, autorka sytuuje swoją koncepcję w nurcie normatywnych koncepcji zaniechania³⁷. Po trzecie, omawiana koncepcja zaniechania nie jest koncepcją metafizyczną³⁸. Po czwarte, w koncepcji tej przyjmuje się założenie o społecznej naturze sprawstwa, zaniechania są zaś „przejawami sprawstwa społecznego *par excellence*”³⁹.

Zgodnie z normatywną koncepcją zaniechania X dopuszcza się zaniechania, by α -ować, wtedy, gdy:

- 1) X powinien α -ować (np. ma obowiązek α -owania, rozsądne jest normatywne oczekiwanie by X α -ował) [warunek normatywny];
- 2) w mocy X-a jest, by α -ować [warunek możliwości];
- 3) nieprawda, że X α -uje [warunek niespełnienia]⁴⁰.

³³ Terminologia używana przez autorkę omawianej koncepcji („sprawstwo”, „dopuszczanie się”, „responybilizm”, „warunek normatywny”) może budzić u prawników skojarzenia z rozważaniami prowadzonymi przede wszystkim w karnistyce. Dlatego też należy zaznaczyć, że koncepcja ta jest koncepcją filozoficzną i zajmuje się problematyką sprawstwa, działania czy zaniechania, bez odniesienia do jakiegokolwiek systemu prawnego i dorobku prawoznawstwa. Ponadto użycie niektórych terminów, które mogą mieć (zwłaszcza dla prawników) określoną konotację (np. „sprawstwo” czy „dopuszczanie się”), nie implikuje przyjęcia określonej postawy wartościującej dany czyn, zwłaszcza jako dobry albo zły.

³⁴ Koncepcja ta w jej najpełniejszej i aktualnej postaci została przedstawiona w: K. Paprzycka-Hausman, *Responybilizm w sporze o internalizację działań*, Warszawa 2017.

³⁵ K. Paprzycka-Hausman, *Responybilizm...*, s. 213.

³⁶ K. Paprzycka-Hausman, *Responybilizm...*, s. 217.

³⁷ K. Paprzycka-Hausman, *O intencjonalności działań i zaniechań, czyli o społecznej naturze sprawstwa*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2016/1, s. 49.

³⁸ K. Paprzycka-Hausman, *O intencjonalności...*, s. 49. Nieco szerzej o tej cesze koncepcji w pkt 4.3 niniejszego opracowania.

³⁹ K. Paprzycka-Hausman, *O intencjonalności...*, s. 45–47 i 58.

⁴⁰ K. Paprzycka-Hausman, *Responybilizm...*, s. 251; K. Paprzycka-Hausman, *Wyjaśnienie epistemicznego efektu Knobe’a*, „Filozofia Nauki” 2016/3, s. 120.

Syntetycznie w tym miejscu zreferowane elementy koncepcji zaniechania K. Paprzyckiej-Hausman zostaną rozwinięte w następnym punkcie.

4. Składanie oświadczeń woli przez zaniechanie

Rozważania zawarte w niniejszym punkcie wspierają pierwsze z dwu stanowisk scharakteryzowanych w pkt 1 (zob. ad 1)). Na wstępie należy zauważyć, że użyte w niniejszym artykule określenie „składanie oświadczeń woli przez zaniechanie” może wydawać się nieadekwatne w zetknięciu z naszymi intuicjami językowymi, które w „składaniu” oświadczenia woli chciałyby widzieć pewną aktywność. Jednakże nie inaczej jest w przypadku określeń „milczące oświadczenia woli” czy „milczące składanie oświadczeń woli”⁴¹. Rzecz w tym, że nasze intuicje (w tym językowe) są pomocne, lecz jednocześnie bywają zawodne⁴². Chodzi tu jednak nie tyle o używane nazwy, ile o przyjęcie takiej koncepcji, która pozwoli na charakterystykę tych oświadczeń woli, których substrat materialny nie jest działaniem. Proponowana w pracy konceptualizacja nie wyklucza więc używania nazwy „milczące oświadczenie woli” czy podobnej przy jednoznacznej teoretycznej charakterystyce substratu materialnego tego typu czynności.

4.1. Warunek normatywny

Pierwszym warunkiem wskazanym w normatywnej koncepcji zaniechania jest warunek normatywny – X powinien α -ować. Warunek ten presuponuje liczne założenia, nie wszystkie są przy tym zbieżne z prawniczymi intuicjami dotyczącymi pojęcia normatywności, zapewne łączonego najczęściej z problematyką obowiązywania norm prawnych.

Przyjęcie warunku normatywnego powoduje, że zaniechanie postrzegane jest jako zrelatywizowane do pewnego działania (α -owania). Należy zauważyć, że w cywilistyce wyrażono pogląd, iż nie jest pewne,

czy narzucające się *prima facie* utożsamienie cywilistycznej kategorii «milczenia» z filozoficzną w gruncie rzeczy kategorią „zaniechania” byłoby trafne. W filozofii bowiem zaniechanie jest relatywizowane do określonego czynu, który nie został dokonany przez dany podmiot (np. zaniechanie „udzielania pomocy poszkodowanemu”). Tymczasem w cywilistyce nie chodzi, jak się zdaje, o niedokonanie określonego czynu, lecz pewien stan rzeczy, w którym podmiot nie wytwarza wprawdzie żadnych materialnych substratów znaku, lecz który ze względu na kontekst sytuacyjny **sam** jest uznawany za **materialny substrat znaku**⁴³.

Warunek ten wydaje się więc problematyczny.

Trzeba zauważyć, że powyższe stanowisko odnoszące się do kwestii relatywizacji zaniechania do jakiegoś działania jest ściśle związane (i spójne) z przyjmowanym przez autora powyższej wypowiedzi założeniem, że zaniechania nie mogą być substratami materialnymi znaków (a co za tym idzie czynności konwencjonalnych), a wskazany

⁴¹ W tym przypadku intuicja językowa podpowiada nam, że złożenie oświadczenia woli poprzez działanie niejęzykowe (np. wejście do tramwaju) też jest „milczące”, co niekiedy może prowadzić do nieporozumień na tle używanych pojęć. Por. uwagi w: G. Wolak, *Milczenie...*, s. 267–268.

⁴² Szeroko o roli i zawodności intuicji w kontekście wykładni prawa w: A. Choduń, *Aspekty językowe derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, Szczecin 2018, s. 137 i n. W odniesieniu do problemów filozofii działania zwraca się także uwagę na zawodność analizy językowej. Zob. K. Paprzycka, *Uwagi...*, s. 149.

⁴³ Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 154. Można przyjąć, że jest to pogląd K. Mularskiego, ponieważ w poprzednim wydaniu *Systemu Prawa Prywatnego* nie ma tego fragmentu – zob. Z. Radwański, *Wykładnia...*, s. 99–100.

w cytacie „stan rzeczy” niejako zastępuje ewentualne zaniechanie w roli substratu materialnego. W niniejszym opracowaniu przyjęto natomiast, że zarówno działania, jak i zaniechania mogą pełnić funkcję substratów materialnych znaków, a zatem także substratów materialnych czynności konwencjonalnych. Powyższe założenie dotyczące istoty substratu materialnego czynności konwencjonalnej nie stoi na przeszkodzie przyjęciu normatywnej koncepcji zaniechania. Jest to jednak wyłącznie punkt wyjścia. Należy bowiem szerzej uzasadnić, że przyjęcie warunku normatywnego, w tym warunku relatywizacji jest zasadne także w kontekście składania oświadczeń woli.

W omawianej koncepcji zaniechań warunek normatywny odnosi się do różnych sytuacji. Przede wszystkim do obowiązywania jakiejś normy postępowania (w tym normy prawnej), która nakazuje podmiotowi X α -ować. Warunek ten może mieć jednak słabszy charakter. Będzie bowiem spełniony także wtedy, gdy można sformułować tzw. **rozsądne normatywne oczekiwania** α -owania⁴⁴ (wszystkie pogrubienia – K.G.). Kategoria normatywnych oczekiwań zajmuje ważne miejsce w responsybilistycznej koncepcji sprawstwa K. Paprzyckiej-Hausman⁴⁵, a szczególną rolę odgrywa właśnie w normatywnej koncepcji zaniechań. Po pierwsze, jest ona emanacją założenia o społecznej naturze sprawstwa. Zgodnie z tym założeniem analizując problematykę sprawstwa powinniśmy brać pod uwagę nie tylko stany mentalne samego sprawcy, lecz także innych podmiotów⁴⁶, zaś zaniechania paradygmatycznie są niewypełnieniem oczekiwań normatywnych o charakterze zewnętrznym⁴⁷. Po drugie, przyjęcie warunku normatywnego pozwala uniknąć nadmiernego zwielokrotnienia zaniechań, których dopuszczalby się danym momencie każdy z nas, gdyby warunek ten pominąć⁴⁸.

Przyjęcie w omawianej koncepcji warunku normatywnego ma swoje niewątpliwe zalety, zwłaszcza jeśli ujmijemy go na tle responsybilistycznego podejścia do działania i sprawstwa, którego z uwagi na ramy niniejszego opracowania nie sposób wyczerpująco zreferować. Niemniej jednak należy przyznać, że w przypadku cywilistyki przyjęcie warunku normatywnego może wydawać się nieintuicyjne (por. wyżej przywołany cytat). Po pierwsze, nasuwa się pytanie, do jakich działań zaniechanie to miałoby być zrelatywizowane. Po drugie, ze względu na autonomię woli podmiotów prawa cywilnego punktem wyjścia nie może tu być prawny obowiązek określonego działania (złożenia oświadczenia woli), którego można by zaniechać. A skoro tak, to co mogłoby być źródłem normatywnych oczekiwań względem składającego oświadczenie woli przez zaniechanie.

Rozważając pierwszą kwestię (warunek relatywizacji), można skorzystać z przykładu tzw. milczącego przyjęcia oferty jako typu oświadczenia woli składanego przez zaniechanie⁴⁹ (art. 68² k.c.)⁵⁰.

Jeśli przyjmiemy, że mamy w tym przypadku do czynienia z ustawową regułą sensu, to dzięki tej regule zidentyfikujemy „brak odpowiedzi na ofertę” w określonych

⁴⁴ Zob. K. Paprzycka-Hausman, *O intencjonalności...*, s. 49 i powoływana tam literatura. Zwraca się na to uwagę także w: Z. Ziemiński, *Analiza...*, s. 94.

⁴⁵ Według tej autorki pojęcie normatywnego oczekiwania odnosi się zarówno do innych niż sprawca podmiotów (zobowiązania zewnętrzne), jak i do samego sprawcy (zobowiązania wewnętrzne), dlatego też, jako szersze zakresowo mogłoby zastąpić ono pojęcie intencji. Zob. K. Paprzycka-Hausman, *O intencjonalności...*, s. 46 oraz 54. Z uwagi na ograniczone ramy niniejszego artykułu zagadnienie to nie zostanie rozwinięte.

⁴⁶ K. Paprzycka-Hausman, *O intencjonalności...*, s. 46.

⁴⁷ K. Paprzycka-Hausman, *O intencjonalności...*, s. 60.

⁴⁸ K. Paprzycka, *Uwagi...*, s. 146; K. Paprzycka-Hausman, *Responsybilizm...*, s. 252.

⁴⁹ Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 155; inaczej J.M. Kondek, *Czy milczenie...*, s. 89.

⁵⁰ „Art. 68². Jeżeli przedsiębiorca otrzymał od osoby, z którą pozostaje w stałych stosunkach gospodarczych, ofertę zawarcia umowy w ramach swej działalności, brak niezwłocznej odpowiedzi poczytuje się za przyjęcie oferty”.

okolicznościach jako oświadczenie woli o przyjęciu oferty. Reguła ta określa przy tym nie tylko czynność psychofizyczną, w tym przypadku zaniechanie, lecz także działanie dla którego jest ono zrelatywizowane (odpowiedź na ofertę) oraz pozostałe elementy kontekstu sytuacyjnego (m.in. pozostawanie w stałych stosunkach gospodarczych). Bez trudu rozpoznamy więc do jakiego działania zrelatywizowane jest wskazane zaniechanie. Jednakże jest to tylko przykład. Kluczowa jest natomiast odpowiedź na pytanie, czy można sformułować jakąś ogólną zasadę w omawianym zakresie.

Wydaje się, że tak. Niezależnie bowiem od tego, czy będziemy mieli do czynienia z regułą sensu (odnoszącą się do określonego zaniechania) o charakterze ustawowym, czy też np. z regułą przyjętą w umowie będziemy w stanie wskazać działanie(a), które, jeśli zostanie podjęte uniemożliwi rozpoznanie zaniechania, a mówiąc bardziej precyzyjnie – zablokuje proces interpretacji w kierunku rozpoznania zaniechania. Działanie to niejako zastąpi zaniechanie w określonym układzie rzeczy. Co szczególnie istotne, to, jakie działanie(a) będzie odgrywało rolę blokującą ustalimy właśnie dzięki regule sensu. Na podstawie reguły sensu możemy bowiem określić do jakiego skutku miałyby prowadzić zaniechanie – do zgody na dokonanie jakiejś innej czynności, do przedłużenia umowy najmu itd. Wiedząc o tym, możemy wskazać taką klasę alternatywnych względem siebie czynności, które mogą prowadzić do powstania takiego samego skutku jak skutek zaniechania albo do niego przeciwnego. W przypadku reguły sensu z art. 68² k.c. klasę takich czynności będą współtworzyły – działanie mogące skutkować przyjęciem oferty (np. pisemna odpowiedź o przyjęciu oferty) oraz działanie mogące skutkować odrzuceniem oferty (np. pisemna odpowiedź o odrzuceniu oferty). Klasa ta będzie więc dookreślona. Poza tą klasą będą m.in. wszelkie inne czynności podmiotu składającego oświadczenie woli, które żadnego z wyżej wskazanych skutków wywołać nie mogą i które z tego powodu nie będą w omawianym kontekście doniosłe (np. picie kawy w trakcie zapoznawania się z ofertą).

W przypadku drugiej z wyżej wskazanych kwestii (normatywne oczekiwania) kluczowe jest natomiast wskazanie źródła normatywnych oczekiwań względem podmiotu składającego oświadczenie woli. Wydaje się, że tzw. rozsądne normatywne oczekiwania również powinniśmy łączyć z regułą sensu, a szerzej z kontekstem danego zaniechania, którego kluczowym komponentem jest reguła sensu pozwalająca rozpoznać w tym zaniechaniu oświadczenie woli danego typu. Należy rozwinąć tę myśl na szerszym niż do tej pory tle.

Funkcjonowanie w rzeczywistości społeczno-kulturowej zawsze wiąże się z konfrontacją z różnymi oczekiwaniami zarówno predyktywnymi (X postąpi tak a tak), jak i normatywnymi (X powinien postąpić tak a tak)⁵¹. W tej rzeczywistości źródłem normatywnych oczekiwań są nie tylko wyraźnie sformułowane normy postępowania (w tym normy prawne), lecz także wzorce gatunkowe określonych zdarzeń komunikacyjnych, skrypty kulturowe i inne lepiej lub gorzej poznane konwencje⁵². Czynności konwencjonalne w prawie stanowią szczególną kategorię społeczno-kulturową, która z jednej strony należy do rzeczywistości zdeterminowanej normatywnie (prawnie), z drugiej zaś – m.in. do rzeczywistości komunikacyjnej. Złożony charakter kontekstu społeczno-kulturowego, który towarzyszy dokonywaniu tych czynności powoduje, że źródeł oczekiwań

⁵¹ Szerzej o różnicy pomiędzy obiema kategoriami w kontekście filozofii działania zob. K. Paprzycka, *Normative Expectations, Intentions and Beliefs*, „The Southern Journal of Philosophy” 1999/37, s. 629 i n.

⁵² „(...) próby teoretycznego wytłumaczenia, skąd to przekonanie [że coś jest powinno] i ta zrozumiałość się biorą, uwikłane są w rozliczne trudności”. Zob. B. Brożek, *Normatywność prawa*, Warszawa 2012, s. 14.

normatywnych możemy poszukiwać w różnych jego obszarach (stałej współpracy gospodarczej, wspólnej decyzji o ustanowieniu określonej reguły interpretacyjnej w umowie, komunikacyjnej zasadzie kooperacji⁵³ itd.). Natomiast tym, co wspólne wszystkim czynnościom konwencjonalnym, w tym oświadczeniom woli, są reguły sensu. Dlatego też przede wszystkim z nimi oraz z wiedzą o nich powinniśmy łączyć normatywne oczekiwania podjęcia określonych działań, których zaniechanie jest rozpoznawane jako oświadczenie woli czy inna czynność konwencjonalna.

Istota reguł sensu czynności konwencjonalnych jest sporna i z uwagi na ramy opracowania spór ten nie zostanie zaprezentowany. Warto jednak zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, reguły sensu określają znaczenie czynności psychofizycznych, dzięki czemu w ogóle umożliwiają dokonywanie czynności konwencjonalnych oraz ich identyfikowanie. Można też powiedzieć, że ujednoznaczniają określone czynności (na poziomie komunikacyjnym), przez co sprzyjają uporządkowaniu czynności dokonywanych przez różne podmioty, w tym podmioty prawa (cywilnego). Po drugie, reguły sensu czynności konwencjonalnych w prawie mają charakter arbitralny, są bowiem ustalone na podstawie tekstu aktu prawnego, a niekiedy tylko na podstawie decyzji podmiotów prawa (cywilnego)⁵⁴. Co natomiast szczególnie istotne w kontekście niniejszego opracowania, podmiot prawa cywilnego ani nie może narzucić innemu podmiotowi takiej reguły, ani arbitralnie jej uchylić⁵⁵.

Biorąc pod uwagę zarysowany powyżej kontekst społeczno-kulturowy dokonywanych czynności konwencjonalnych (w tym składanych oświadczeń woli) oraz kluczowej roli, jaką odgrywają w nim reguły sensu tych czynności, należy się zastanowić, jakie normatywne oczekiwania względem podmiotów prawa cywilnego można by w omawianym zakresie uznać za rozsądne.

Przede wszystkim rozsądne wydaje się oczekiwanie, że osoby, które uczestniczą w obrocie cywilnoprawnym, tzn. podejmują czynności, które mogą wywołać skutki na gruncie prawa cywilnego **powinny** znać sens (prawny) dokonywanych czynności, a co najmniej godzić się z konsekwencjami swojej niewiedzy w tym zakresie⁵⁶. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że za rozsądne można uznać oczekiwanie normatywne w tym zakresie, nie zaś oczekiwanie predyktywne, iż tak rzeczywiście będzie⁵⁷. Takie podejście (normatywne) będzie przy tym szczególnie uzasadnione, jeśli uporządkowanie czynności podmiotów prawa cywilnego – poprzez nadanie im określonego sensu – uznamy za wartość którą warto chronić.

Idąc dalej, w podobny sposób można uzasadnić, że rozsądne jest normatywne oczekiwanie w określonych okolicznościach podjęcia przez podmiot prawa cywilnego działania, którego zaniechanie mogłoby być uznane za „milczące” oświadczenie woli. Jak już

⁵³ H.P. Grice, *Logika a konwersacja*, w: B. Stanosz (wybór i wstęp), *Język w świetle nauki*, Warszawa 1980, s. 96.

⁵⁴ I w tym przypadku należałoby jednak doprecyzować, że jeżeli np. podmioty prawa cywilnego ustanowią regułę sensu oświadczenia woli danego typu, to regułę tę współtworzą elementy konstytutywne oświadczenia woli, które ustala się na podstawie tekstu aktu prawnego.

⁵⁵ Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 157.

⁵⁶ W przypadku reguły sensu ustalonej na podstawie tekstu aktu prawnego doniosłe znaczenie ma założenie wyrażane paremią *Ignorantia iuris non excusat*.

⁵⁷ „Mogę oczekiwać od danej osoby, że będzie uprzejma wobec otaczających ją ludzi [oczekiwanie normatywne – dop. K.G.], a mimo to, nauczona wcześniejszym doświadczeniem, spodziewam się, że nie będzie [oczekiwanie predyktywne – dop. K.G.]”. Zob. K. Paprzycka, *Normative Expectations...*, s. 631 (tłumaczenie – K.G.). Natomiast to, czy podmiot rzeczywiście znał określoną regułę sensu może być istotne z punktu widzenia innych aspektów związanych z wykładnią oświadczeń woli. Zob. Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 155–156. Z uwagi na ramy opracowania zagadnienie to nie może być rozwinięte.

wyżej zauważono, reguła sensu odnosząca się do zaniechania pozwala nam rozpoznać pewną klasę czynności, które z uwagi na treść tej reguły mogą prowadzić do powstania określonych skutków. Niejako pośrednio reguła ta wyznacza więc kilka alternatywnych dróg postępowania. Rozsądne oczekiwanie normatywne mogłoby w omawianym zakresie przybrać następującą formę warunkową – jeśli pewna osoba funkcjonująca w danym kontekście, którego elementem jest określona reguła sensu odnosząca się do zaniechania, względem której można rozsądnie oczekiwać, że regułę tę powinna znać, nie chce, aby jej zaniechanie miało sens oświadczenia woli powinna podjąć jedno z działań alternatywnych (prowadzących do tego samego, co zaniechanie albo przeciwnego skutku). Innymi słowy, rozsądne jest oczekiwanie normatywne, że jeśli osoba funkcjonująca w ramach kontekstu wyznaczonego przez przepis art. 68² k.c. nie chce przyjąć oferty przez zaniechanie (w sposób „milczący”), wówczas powinna podjąć jedno z alternatywnych działań prowadzących do przyjęcia albo odrzucenia oferty, i zarazem blokujących możliwość rozpoznania zaniechania⁵⁸.

4.2. Warunek możliwości

Warunek normatywny wymagał szerszego, niż pozostałe warunki, uzasadnienia co najmniej z trzech powodów. Po pierwsze, w cywilistyce wyrażono wątpliwości co do zasadności relatywizowania „milczenia” do określonego typu działania. Po drugie, sposób rozumienia „warunku normatywnego” nie odwołuje się w tym przypadku do prawniczych intuicji znaczeniowych. Po trzecie, warunek relatywizacji zaniechania do działania określonego typu jest logiczną konsekwencją nie tylko warunku normatywności, lecz także warunku możliwości (dlatego też argumenty przemawiające za zasadnością jego przyjęcia nie muszą być już w niniejszym punkcie prezentowane).

Rozwijając charakterystykę warunku możliwości należy rozpocząć od wskazania, że jego istota jest odmienna od istoty warunku normatywnego. W zaproponowanym w opracowaniu ujęciu warunku normatywnego w odniesieniu do czynności konwencjonalnych (w tym oświadczeń woli) warunek ten ma w pewnym sensie charakter idealizacyjny. Przyjęto bowiem (zob. pkt 4.1), że rozsądne normatywne oczekiwanie podjęcia przez dany podmiot, w określonych okolicznościach, pewnego działania jest konsekwencją tego, iż funkcjonuje on w określonym kontekście społeczno-kulturowym, którego kluczowym elementem jest reguła sensu określająca znaczenie zaniechania tego działania. Powiązanie normatywnego oczekiwania określonego działania z regułą sensu powoduje, że w procesie identyfikacji oświadczenia woli *in concreto* nie ma potrzeby rozpoznania, czy jakieś określone osoby rzeczywiście formułowały względem danego podmiotu takie oczekiwania, czy też nie. Warunkiem koniecznym jest natomiast rozpoznanie kontekstu społeczno-kulturowego (w jakim dany podmiot funkcjonuje) wraz z jego kluczowym elementem – regułą sensu określająca znaczenie zaniechania. Z kolei

⁵⁸ Należy podkreślić, że rozważania zawarte w niniejszym artykule nie odnoszą się do problematyki rozszczeń o zaniechanie działania, o których mowa np. w art. 24 § 1, art. 43¹⁰, art. 222 § 2 k.c. W przepisach tych nie chodzi bowiem o dokonywanie czynności konwencjonalnych w prawie przez zaniechanie, lecz o „zaprzestanie” określonego działania, które jest bezprawne. To „zaniechanie”, w rozumieniu przywołanych (i niektórych innych przepisów k.c.), będzie w tym przypadku przedmiotem normatywnego oczekiwania określonego podmiotu (np. tego, który wystąpi z żądaniem zaniechania), nie zaś działaniem. Gdybyśmy chcieli ująć w kategorię „zaniechań” zarówno czynności prawne w rozumieniu prawa cywilnego dokonywane przez zaniechanie, jak i „zaniechania” o których mowa we wskazanych wyżej przepisach k.c., to musielibyśmy zmodyfikować warunek normatywności przyjęty w koncepcji K. Paprzyckiej-Hausman. Jest to oczywiście możliwe, przy czym opracowanie tego zagadnienia wymagałoby odrębnego artykułu. Biorąc to pod uwagę moglibyśmy powiedzieć, że w niniejszym opracowaniu jest mowa o „zaniechaniach *sensu stricto*”.

uznanie warunku możności⁵⁹ za spełniony wymaga odwołania do konkretnej sytuacji, w jakiej dany podmiot nie podjął określonego działania oraz do właściwości tego podmiotu.

Zgodnie z warunkiem możności – w mocy X -a jest, by α -wać. W responsybilistycznej koncepcji sprawstwa K. Paprzyckiej-Hausman pojęcie mocy jest kluczowe dla zrozumienia sprawstwa i działania. W syntetycznym ujęciu: „ α -wanie jest w mocy x -a, dokładnie gdy – przy założeniu idealnie sprzyjających warunków oraz idealnej kooperatywności x -a – (a) gdyby x otrzymał zadanie α -wania w powyższym teście, to by je systematycznie wypełnił, (b) gdyby x otrzymał kontr-zadanie nie- α -wania to wypełniłby je systematycznie lub niesystematycznie”⁶⁰. Pojęcie mocy nie jest jednak statyczne i jest determinowane przez warunki, w jakich podejmowane jest działanie. Takie warunki, których wystąpienie powoduje, że to co było przestaje być w mocy sprawcy nazywa się „warunkami odwołującymi”⁶¹. Warunki te można podzielić na dwie podstawowe klasy – klasę warunków uniemożliwiających (np. paraliż czy śpiączka) oraz przymuszających (np. skurcz czy tik nerwowy)⁶². Odpowiednio można też wyróżnić warunki umożliwiające – gdy określone działanie nie było w mocy sprawcy, lecz po wystąpieniu warunku umożliwiającego stało się dla niego systematycznie wykonalne⁶³. Ponadto należy wskazać na możliwość wystąpienia warunków odwołujących warunki odwołujące⁶⁴. Co szczególnie ważne, to to, co rzeczywiście leży w mocy sprawcy zależy od różnych warunków, zaś klasa tych warunków jest otwarta⁶⁵.

Nietrudno zauważyć, że wyżej wskazana problematyka, choć wyrażana w innych terminach, nie jest obca doktrynie prawa cywilnego i orzecznictwu. Wskazane wyżej przykłady warunków uniemożliwiających i przymuszających są przywoływane w kontekście elementów konstytutywnych oświadczenia woli⁶⁶. Natomiast problematyka warunków umożliwiających wydaje się szczególnie istotna w kontekście czynności konwencjonalnych (w tym oświadczeń woli) w sytuacji, w której podmiot dokonujący tej czynności nie chce lub nie może dokonać czynności psychofizycznej będącej substratem materialnym takiej czynności. Poza określonymi przypadkami (np. składaniem zeznań w sądzie) nie ma bowiem przeszkód, aby czynność psychofizyczna będąca substratem materialnym została podjęta przez podmiot różny od tego, który dokonuje czynności konwencjonalnej (np. aby pisemna oferta została zredagowana przez prawnika).

Istotne dla oświadczeń woli składanych przez zaniechanie jest więc to, że omawiany warunek nie dotyczy zaniechania, lecz działania (działań), którego podjęcie blokuje możliwość rozpoznania zaniechania. Biorąc za przykład „milczące przyjęcie oferty” (art. 68² k.c.), istotne w procesie identyfikacji tej czynności konwencjonalnej byłoby więc to, czy w mocy danego podmiotu (w wyżej wskazanym znaczeniu), w określonych okolicznościach były działania blokujące rozpoznanie „milczącego przyjęcia oferty”.

⁵⁹ Szczególną rolę tego warunku w koncepcji zaniechań dostrzega się w karnistyce. Zob. Ł. Pohl, *O pojmowaniu i roli możliwości wykonania działania w dogmatycznie ujmowanej strukturze przestępstwa*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2016/1, s. 41–46.

⁶⁰ K. Paprzycka-Hausman, *Responsybilizm*..., s. 236. Interpretacja systematycznego nie(wypełnienia) zadania uwzględnia pecha (*bad luck*) oraz szczęście (*good luck*). Zob. K. Paprzycka-Hausman, *Responsybilizm*..., s. 240.

⁶¹ K. Paprzycka-Hausman, *Responsybilizm*..., s. 248.

⁶² K. Paprzycka-Hausman, *Responsybilizm*..., s. 249.

⁶³ K. Paprzycka-Hausman, *Responsybilizm*..., s. 249.

⁶⁴ K. Paprzycka-Hausman, *Responsybilizm*..., s. 250.

⁶⁵ K. Paprzycka-Hausman, *Responsybilizm*..., s. 250–251.

⁶⁶ Por. np. M. Gutowski, *Nieważność*..., s. 154 i n.; Z. Radwański, *Zagadnienia ogólne czynności prawnych*, w: Z. Radwański (red.), *System*..., t. 2, Warszawa 2008, s. 24.

4.3. Warunek niespełniania

Warunek niespełniania (nieprawda, że $X \alpha$ -uje) wydaje się być najbardziej oczywisty i najmniej złożony spośród wszystkich warunków wyróżnionych w normatywnej koncepcji zaniechań. Warto jednak zwrócić uwagę na kilka interesujących kwestii. Jak już wskazywano (zob. pkt 3), omawiana koncepcja zaniechania nie jest koncepcją metafizyczną, tzn. zaniechanie to nie tylko nierobienie czegoś (brak), tego co było przedmiotem jakiegoś normatywnego oczekiwania, lecz także działanie (β -owanie), które stanowi niewypełnienie powinności określonej negatywnie (powinność nie- β -owania). W kontekście omawianych w niniejszym artykule problemów ten aspekt koncepcji nie ma szczególnej doniosłości dlatego, że w przypadku oświadczeń woli składanych przez zaniechanie najistotniejsze jest to, że nie można zidentyfikować żadnego z działań, które mogłyby zablokować rozpoznanie zaniechania. Z punktu widzenia cywilistyki jest to ciekawe, ale i problematyczne, jest natomiast jeszcze inne zagadnienie. Można sobie bowiem wyobrazić dwie sytuacje. W pierwszej sytuacji nie wytworzono niczego, co można byłoby zidentyfikować jako działanie, które mogłoby zablokować rozpoznanie zaniechania. W drugiej natomiast nie uznano zachowania, które mogłoby być jednym z działań blokujących rozpoznanie zaniechania za działanie albo nie uznano takiego działania za działanie X -a. Przyjmijmy, że w pierwszym przypadku X był w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli. W drugim np. odpowiedź odrzucającą ofertę wysłała osoba nieupoważniona, przedstawiciel konkurencji, który wykorzystał wiedzę o ofercie w złej wierze. W pierwszym przypadku uznalibyśmy, że, z uwagi na stan w jakim znajdował się X , nie było w jego mocy działanie, które mogłoby zablokować rozpoznanie zaniechania, a zatem nie był spełniony warunek możliwości. W konsekwencji nie mamy do czynienia ani z działaniem, ani z zaniechaniem, ani z oświadczeniem woli. W drugim przypadku wydaje się, że sprawa jest mniej klarowna. Nie mamy bowiem do czynienia z działaniem X -a, tylko z działaniem innej nieupoważnionej osoby, które nie zostało potraktowane jako działanie blokujące rozpoznanie zaniechania. Nadal pozostaje więc możliwość rozpoznania zaniechania X -a, ponieważ z faktu, że jakiś inny podmiot podjął działanie do którego upoważniony był X nie wynika, że to działanie nie było w mocy X -a. Jeśli więc wszystkie warunki zaniechania byłyby spełnione, to można by uznać, że X zaniechał α -wania. Nie oznacza to jeszcze, że takie zaniechanie byłoby uznane za złożenie oświadczenia woli przez zaniechanie. Wymagałoby to bowiem rozpoznania innych elementów konstytutywnych oświadczenia woli.

5. Podsumowanie

W niniejszym artykule zaproponowano sposób konceptualizacji oświadczeń woli składanych przez zaniechanie. Dla realizacji tego zadania wybrano normatywną koncepcję zaniechań w wersji opracowanej przez K. Paprzycką-Hausman. Koncepcję tę wybrano nie bez powodu. Po pierwsze, jest ona częścią szerszej responsybilistycznej koncepcji sprawstwa autorki, dzięki czemu pozwala na zachowanie spójności między konceptualizacją działań i zaniechań współtworzących klasę czynności psychofizycznych jako substratów materialnych czynności konwencjonalnych w prawie, w tym oświadczeń woli. Po drugie, koncepcja ta, wskazując możliwie precyzyjnie warunki rozpoznania zaniechania, pozostawia swobodę w dookreśleniu pewnych elementów, np. warunków odwołujących w stosunku do tego, co leży w mocy sprawcy. Po trzecie i szczególnie

istotne, zarówno normatywna koncepcja zaniechań, jak i responsybilistyczna koncepcja sprawstwa osadzają działania i zaniechania w rzeczywistości społecznej, zwracając szczególną uwagę na kontekst, w jakim funkcjonuje sprawca. Waga takiego ujęcia omawianej problematyki jest nie do przecenienia w przypadku konceptualizacji czynności konwencjonalnych jako czynności swoistych dla rzeczywistości społeczno-kulturowej. Z uwagi na te i inne właściwości normatywnej koncepcji zaniechań możliwe jest nie tylko zastosowanie jej do problematyki składania oświadczeń woli przez zaniechanie, lecz także dopasowanie jej do pewnych swoistych cech oświadczeń woli oraz kontekstu zdeterminowanego prawnie, w którym czynności te są dokonywane.

Przede wszystkim jednak wykorzystanie normatywnej koncepcji zaniechań pozwala nieco uporządkować problematykę składania oświadczeń woli przez zaniechanie. Należy bowiem zauważyć, że pewne elementy uwzględnione w normatywnej koncepcji zaniechań są od dawna obecne w prawniczych rozważaniach na temat oświadczeń woli składanych przez zaniechanie. Chodzi tu przede wszystkim o rolę kontekstu zaniechania oraz o argument „powinien i mógł mówić” wykorzystywany w doktrynie i orzecznictwie w kontekście identyfikacji oświadczeń woli składanych przez zaniechanie⁶⁷. Oba te zagadnienia są przy tym ściśle ze sobą powiązane.

Jak już wskazywano (zob. pkt 2), w cywilistyce podkreśla się szczególną rolę kontekstu w procesie rozpoznania oświadczenia woli złożonego przez zaniechanie. Zaproponowana w niniejszym opracowaniu konceptualizacja problematyki składania oświadczeń woli przez zaniechanie pozwala doprecyzować rolę niektórych elementów kontekstu w tym procesie. Po pierwsze, kontekst wraz z jego kluczowym elementem, czyli regułą sensu jest źródłem normatywnego oczekiwania pewnego działania (działań), którego zaniechanie, dzięki odpowiedniej regule sensu, może być rozpoznane jako oświadczenie woli określonego typu. Po drugie, dzięki regule sensu jesteśmy w stanie określić klasę tych działań, których podjęcie zablokuje możliwość rozpoznania zaniechania, a w dalszej kolejności oświadczenia woli składanego przez zaniechanie.

Z kolei argument „powinien i mógł mówić”⁶⁸ znajduje przynajmniej częściowe odzwierciedlenie w warunku normatywnym i w warunku możliwości.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy przyjąć, że w procesie identyfikacji oświadczeń woli składanych przez zaniechanie konieczne jest rozpoznanie zarówno reguły sensu określającej znaczenie danego zaniechania (także wtedy, gdy reguła ta ma charakter reguły *ad hoc*⁶⁹), jak i tego, czy dany podmiot „powinien i mógł” podjąć określone działanie. Nie są to więc dwie alternatywne „metody” identyfikacji oświadczenia woli składanego przez zaniechanie, lecz konieczne i dopełniające się elementy tego samego procesu.

Wprowadzenie do problematyki podziałów oświadczeń woli kategorii oświadczeń składanych przez zaniechanie (rozumiane zgodnie z normatywną koncepcją zaniechań) pozwala także uporządkować klasę oświadczeń woli poprzez wyróżnienie: 1) oświadczeń woli składanych przez działanie oraz 2) oświadczeń woli składanych przez zaniechanie. Ponadto klasę ujętą w punkcie 1 można podzielić na klasy: 1) oświadczeń woli

⁶⁷ Zagadnienie to jest dyskutowane w kontekście paremii *Qui tacet consentire videtur ubi loqui potuit ac debuit*. Szerzej na ten temat w: Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 158.

⁶⁸ Zob. przykład wykorzystania tego argumentu w praktyce orzeczniczej w wyroku Sądu Najwyższego z 23.07.2008 r. (III CSK 87/08), LEX nr 442527.

⁶⁹ Por. rozważania nad sytuacją, w której strony „faktycznie nadają milczeniu sens oświadczenia woli” w: Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia...*, s. 159.

składanych przez działanie językowe oraz 2) oświadczeń woli składanych przez działanie niejęzykowe. Wprowadzenie tego drugiego podziału pozwala uwypuklić różnicę pomiędzy oświadczeniami woli składanymi przez działanie niejęzykowe, np. przez przystąpienie do wykonania umowy, a oświadczeniami woli składanymi przez zaniechanie.

Zaproponowana w artykule konceptualizacja problematyki składania oświadczeń woli przez zaniechanie ma charakter szkicowy i nie wyczerpuje zagadnienia. Niezależnie od tego, czy taki sposób teoretycznego ugruntowania omawianych zagadnień zostanie zaakceptowany i rozwinięty w cywilistyce, wydaje się, że warto poddać go dyskusji.

‘Tacit’ Declarations of Intent: Considerations in the Context of the Normative Concept of Omission

Abstract: From the point of view of the problems of dogmatics of civil law, this article aims to present a certain philosophical concept of omission and apply it to the development of the basic aspects of making declarations of will by omission. From the perspective of the general theory of law, this article is a part of a broader project aiming at theoretical elaboration of the problem of making conventional acts by omission using the achievements of the philosophy of action. This article proposes a way to conceptualize the declarations of will made by omission. The normative conception of omissions in the version proposed by Katarzyna Paprzycka-Hausman within the philosophy of action has been chosen for this task. Using the above conception allows putting in order, to some extent, the problem of making declarations of will by omission. It should be noted that some elements included in the normative concept of omission have been present in reflections on declarations of will made by omission for a long time. It is primarily about the role of the context of omission and the “should and could have spoken” argument used in the doctrine and the case law in the context of identifying declarations of will made by way of omission.

Keywords: declaration of will, omission, conventional act in law, philosophy of action

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Bator, A. (2004). Integracja prawoznawstwa a rozumienie kompetencji w szczegółowych naukach prawnych. In W. Jedlecka (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Kompetencja ze stanowiska teorii i filozofii prawa*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Bogucki, O. (2019). O konstytutywnej współzależności wyjaśniania i identyfikowania czynności konwencjonalnych. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2(81), 51-65.
- Brożek, B. (2012). *Normatywność prawa*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Choduń, A. (2018). *Aspekty językowe derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Czepita, S. (1996). *Reguły konstytutywne a zagadnienia prawoznawstwa*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Grice, H.P. (1980). Logika a konwersacja. In J.W. Borejsza et al. (eds.), *Język w świetle nauki*. Warszawa: Czytelnik.
- Grochowski, M. (2018). *Wymogi formalne w umowach konsumenckich*. Warszawa: C.H. Beck.
- Gutowski, M. (2017). *Nieważność czynności prawnej*. Warszawa: C.H. Beck.
- Klinowski, M. (2011). *Logiczna problematyka czynu i sprawstwa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kondek, J.M. (2008). Czy milczenie oznacza zgodę? Próba analizy cywilnoprawnej. *Studia Iuridica* XLIX, 79-95.
- Kulesza, J. (2007). O pojmowaniu zaniechania w polskiej nauce prawa karnego. *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2, 19-52.
- Moskwa, L. (1983). Oświadczenia dorozumiane a swoboda formy czynności prawnych. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1(45), 67-79.

- Mularski, K. (2011). *Czynności podobne do czynności prawnych*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Nowak, L., Wronkowska, S., Zieliński, M., Ziemiński, Z. (1972). Czynności konwencjonalne w prawie. *Studia Prawnicze* 33, 73-99.
- Paprzycka, K. (1995). Uwagi o W. Patryasa koncepcji zaniechania. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 3(57), 142-152.
- Paprzycka, K. (1999). Normative Expectations, Intentions and Beliefs. *The Southern Journal of Philosophy* 37, 629-652.
- Paprzycka-Hausman, K. (2016). O intencjonalności działań i zaniechań, czyli o społecznej naturze sprawstwa. *Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria* 1(25), 45-66.
- Paprzycka-Hausman, K. (2016b). Wyjaśnienie epistemicznego efektu Knobe'a. *Filozofia Nauki* 3(24), 117-133.
- Paprzycka-Hausman, K. (2017). *Responsybilizm w sporze o internalizację działań*. Warszawa: Semper.
- Patryas, W. (1988). *Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Patryas, W. (1993). *Zaniechanie. Próba analizy metodologicznej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Patryas, W. (1996). Odpowiedź na „Uwagi o W. Patryasa koncepcji zaniechania”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1, 135-146.
- Pohl, Ł. (2012). Czyn w prawie karnym. In R. Dębski (ed.), *System Prawa Karnego, t. 3: Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*. Warszawa: C.H. Beck.
- Pohl, Ł. (2016). O pojmowaniu i roli możliwości wykonania działania w dogmatycznie ujmowanej strukturze przestępstwa. *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne* 1(14), 41-46.
- Radwański, Z. (1992). *Wykładnia oświadczeń woli składanych indywidualnym adresatom*. Warszawa: Ossolineum.

- Radwański, Z. (2008). Wykładnia oświadczeń woli. In Z. Radwański (ed.), *System Prawa Prywatnego, t. 2: Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck.
- Radwański, Z. (2008b). Zagadnienia ogólne czynności prawnych. In Z. Radwański (ed.), *System Prawa Prywatnego, t. 2: Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck.
- Radwański Z., Mularski K. (2019). Wykładnia oświadczeń woli. In Z. Radwański, A. Olejniczak (eds.), *System Prawa Prywatnego, t. 2: Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck.
- Radwański, Z., Mularski, K. (2019b). Zagadnienia ogólne czynności prawnych. In Z. Radwański, A. Olejniczak (eds.), *System Prawa Prywatnego, t. 2: Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: C. H. Beck.
- Wolak, G. (2017). Milczenie jako dorozumiane złożenie oświadczenia woli. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 203/16. *Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały* 2(21), 263-279
- Ziemiński, Z. (1972). Analiza pojęcia czynu. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Ziemiński, Z. (1974). Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa, Warszawa: PWN.
- Ziemiński, Z., Tarnawski, M. (1996). O pojmowaniu zaniechania. *Państwo i Prawo* 7, 38-44.